

„Deklaracja Schumana 2017”



Robert Schuman

wzywa do budowy

Wspólnoty Narodów Europy

w Kulturze, Nauce, Gospodarce, Polityce

opartej na tradycji chrześcijańskiej

Wspólnota Narodów Europy jest konsekwencją koncepcji i myśli Roberta Schumana. **Nie chciał on unii ani quasi-państwa: „Moja idea nie polega na tym, aby połączyć kraje w celu stworzenia superpaństwa. Nasze kraje europejskie są historyczną rzeczywistością. Z psychologicznego punktu widzenia byłoby to niemożliwe i nierozsądne, aby się ich pozbyć. Ich różnorodność jest dobrą rzeczą i nie ma sensu, aby je usuwać lub dokonywać zrównywania lub unifikacji” (Robert Schuman)**

Instytut Myśli Schumana

Polska, Warszawa, 25 marca 2017 r.

I. PREAMBUŁA

W związku z 60 rocznicą utworzenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej państwa Europy i liderzy z Brukseli dyskutują kierunki w jakich ma iść Europa. Od 7 lutego 1992 r., kiedy powstała Unia Europejska będąca w swej koncepcji modelem superpaństwa i zaprzeczeniem idei Roberta Schumana, obserwujemy szereg negatywnych procesów i narastającej niechęci obywateli państw europejskich do takiego kursu, jaki przyjmuje Bruksela. Brexit i inne poważne symptomy niezgody na odchodzenie od idei Roberta Schumana są ostatecznym sygnałem alarmowym, aby zmienić funkcjonujący kierunek.

Niepokojące jest to, że na szczycie w Rzymie 25 marca 2017 r. europejscy politycy w ogóle nie nawiązali do Roberta Schumana, co można odebrać jako ignorowanie jego idei, które doprowadziły do „cudu” **dlugotrwałego pokoju**, utrzymującego się w Europie w okresie, jaki nie był spotykany od wielu wieków. Trwający proces beatyfikacyjny Roberta Schumana jest bardzo ważnym przypomnieniem znaczenia wartości jego idei dla Europy i świata.

Dzisiaj, w rocznicę podpisania Traktatów Rzymskich, wszyscy politycy, którzy milcząco przechodzą obok idei Schumana, nie tylko przekreślają jego wizję, ale także niszczą owoce, jakie zrodziły się z pojednania dokonanego według jego koncepcji. Dlatego dzisiaj sam **Schuman woła ponownie: „Europo wróć do korzeni!”** Z nim wołamy także my i wszyscy, dla których Europa była, jest i ma być Europą ukształtowaną przez 2000 lat chrześcijaństwa.

Obecny kryzys w Europie, kryzys dzieła pojednania i jednoczenia Kontynentu, wynika z porzucenia wizji Ojców Założycieli, zwłaszcza artykułowanych przez Roberta Schumana i przyjęcia modelu integracji sprzecznego z fundamentalnymi wartościami założycielskimi: chrześcijaństwem, wolnością, solidarnością, różnorodnością i patriotyzmem. Po śmierci Roberta Schumana przestano realizować jego myśli i cele, a wręcz rozpoczęto działania przeciwne prowadzące do stopniowej destrukcji, której następujące, negatywne skutki oglądamy z coraz większym natężeniem: ideologiczny sekularyzm, oligarchizacja i ograniczanie wolności, antysolidarnościowy dyktat silnych, administracyjno-biurokratyczna uniformizacja, promocja kosmopolityzmu i wykorzenienia Europejczyków z ich rodzimych kultur narodowych. **„II Deklaracja Schumana 2017”** ma za zadanie przypomnieć głos Schumana i wezwać do powrotu do korzeni, a także zjednoczyć ludzi dobrej woli wokół faktycznych celów i podejścia Roberta Schumana, który niejako chce „zmartwychwstać” i przywrócić Europie jej znakomity wizerunek i kondycję. W ramach prezentowanej Deklaracji przypominamy odrzucone lub podważane dziś filary Wspólnoty Narodów Europy oraz kierunki zmian, jakie należy podjąć, aby powrócić do Europy zgodnej z wizją Ojców Założycieli.

II. UZASADNIENIE

Robert Schuman stając w obliczu szerzącego się zła i jego straszliwych skutków w pierwszej i drugiej wojnie światowej stał się pokornym Sługą Bożym podejmując trud pojednania narodów przez dzieła, które umożliwiły znoszenie powstałych granic nienawiści

między narodami, tworzenie braterskiej przyjaźni między ludźmi i przebaczenie wyrządzonych krzywd.

9 maja 1950 r. w swojej deklaracji Robert Schuman koncentruje się na przekształceniu stosunków gospodarczych w Europie w taki sposób, aby służyły one pokojowi nie tylko na kontynencie europejskim, ale także na świecie.

Konsekwencją „**Deklaracji Schumana**” było **powstanie 18 kwietnia 1951 r. Wspólnoty Węgla i Stali**, która neutralizowała ryzyko kolejnych wojen. 25 marca 1957 r. w oparciu o Traktaty Rzymskie powołana została Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG), której zakres koncentrował się na sprawach gospodarczych. Powstanie EWG było ważnym krokiem w kierunku zaangażowania Europy na rzecz pokoju.

Wdrożenie postanowień Traktatu Rzymskiego następowało przez kilka kolejnych lat. Jeszcze w trakcie wstępnej fazy rozwoju Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej **4 września 1963 r. umiera Robert Schuman.** Można rzec, że odszedł on nie kończąc swojego dzieła, jako, że miało ono polegać na budowie Europy Wspólnoty Narodów jako wspólnoty ducha opartej na fundamentach chrześcijańskich. Zmiana relacji gospodarczych w ramach EWG miała według Schumana stanowić tylko pewien fragment w realizacji ostatecznego celu budowania **jedności, solidarności i pokoju** w Europie i na świecie.

Po 1963 r., czyli po śmierci Schumana, dokonuje się rozwój EWG, do której w 1973 r. przystępuje także Wielka Brytania. Od tego czasu nie widać kontynuacji wizji i myśli Roberta Schumana. Mamy wręcz do czynienia z kierunkiem odwrotnym, tzn. **ze zmierzaniem do superpaństwa**, z prymatem tworzenia instytucji nad budową relacji, **z przeciwstawianiem się wartościom chrześcijańskim**, czyli wartościom stricte europejskim oraz **z niszczeniem ducha patriotyzmu** jako miłości do ziemi ojczystej.

Ostatecznie 7 lutego 1992 r. powstaje Traktat z Maastricht ustanawiający Unię Europejską. Jest to akt jawnie stający w sprzeczności z koncepcją, ideami i myślami Roberta Schumana. Schuman nigdy nie mówił o Unii nie będącej Wspólnotą Narodów. **Unia to pierwsza faza budowy superpaństwa, przed czym Schuman przestrzegał.** Unia w obecnej postaci pod pewnymi względami przypomina systemy totalitarne, które jak wiemy stawiały ideologiczne cele systemu ponad celami narodu, człowieka i obywatela, krępując ich wolność. Robert Schuman wskazywał, że każdy system społeczny, władza cywilna i władza kościelna, mając rolę służebną wobec człowieka, powinny tworzyć warunki dla realizacji prawdziwej wolności człowieka, który otrzymał ją od Boga. W wolności bowiem może rozwijać się prawdziwa miłość między ludźmi, prowadząc do poszanowania między narodami i do wzajemnej służby. *„To chrześcijaństwo pierwsze uwydatniło równość wszystkich ludzi bez względu na przynależność klasową i rasową oraz upowszechniło, podług reguły świętego Benedykta ora et labora, moralność pracy zakładającą, iż obowiązek wykonywania tejże staje się służbą na rzecz Bożego dzieła stworzenia” (Robert Schuman).*

III. FILARY WSPÓLNOTY NARODÓW EUROPY

1. Chrześcijaństwo

Nie byłoby Europy bez hebrajskiego Dekalogu, greckiej filozofii i sztuki, rzymskiego prawa i myśli republikańskiej. Ale to chrześcijaństwo jest duszą Europy. To ono ukształtowało Europę taką, jaką znamy. Jej żywotność, kreatywność i rozwój zależą od twórczej łączności z jej chrześcijańskimi korzeniami. Tak jak ciało bez duszy jest martwe, tak Europa bez chrześcijaństwa nie ma przyszłości. Jakiegokolwiek próby ograniczania aktywnej i twórczej obecności kościołów i chrześcijan w sferze publicznej i w wolnej debacie publicznej są działaniami antyeuropejskimi, niszczącymi jedność naszego kontynentu, pozbawiającymi go wymiaru duchowego i w konsekwencji prowadzącymi do obumierania wolności i solidarności oraz rodzenia się przemocy i fanatyzmu, jakie rodzą współczesne ideologie.

„Demokracja [w Europie] będzie chrześcijańska albo nie będzie jej wcale. Demokracja antychrześcijańska byłaby karykaturą zmierzającą do pogrążenia się w tyranii lub w anarchii. Stanowisko demokracji może być określone w ten sposób: nie może on zaakceptować tego, że państwo systematycznie ignoruje rzeczywistość religijną, że przeciwstawia jej stronniczość graniczącą z wrogością lub pogardą. Państwo nie może nie uznawać, bez krzywdy i szkody wyrządzonej sobie, niezwyklej skuteczności natchnienia religijnego w praktykowaniu cnót obywatelskich, w tak koniecznej obronie przeciw siłom rozkładu społecznego, które wszędzie działają.” (Robert Schuman)

2. Wolność

Wolność jest najcenniejszym klejnotem w skarbcu europejskich wartości. Rodziła się w bólach, w długim i skomplikowanym procesie historycznym, zawsze krucha, wymagająca obrony przed despotyzmem i anarchią. Wolność narodów wyraża się w demokracji, czyli „rządach ludu, przez lud i dla ludu” (Abraham Lincoln). Natomiast wolność człowieka to jego niezbywalne, naturalne, dane przez Stwórcę prawo. Przejawia się szczególnie w wolności sumienia i wyznania, wolności słowa i zgromadzeń, wolności zrzeszania się. Stopniowe, acz zauważalne ograniczanie wolności narodów i wolności obywatelskich przez instytucje europejskie i niektóre państwa wspólnoty to wielkie zagrożenie dla zjednoczonej Europy.

„W rzeczywistości nie można stosować terminu „demokracja” do ustroju, który odmawia uznania istnienia narodu, to znaczy żyjącej wspólnoty, będącej w posiadaniu własnej, autentycznej spuścizny, mającej swoje dążenia i własne posłannictwo, które chce wypełniać w całkowitej wolności; nie można odnosić go do reżimu, który odrzuca samą ideę wolności i odpowiedzialności osobistej, który przemocą tłumi odmienne tendencje i oceny, określając je mianem zbrodniczych dewiacji. (...) W prawdziwej demokracji istnieje tylko jedno ograniczenie dla wolności: podstawy państwa i społeczeństwa muszą być zabezpieczone przed przemocą i niszczycielskimi zamiarami.” (Robert Schuman)

3. Solidarność

Solidarność jest przeciwieństwem egoizmu w wymiarze indywidualnym, społecznym i narodowym. Wyrasta ona z ewangelicznego przesłania miłości, pokoju i braterstwa. Jest wielką wartością leżącą u samych podstaw projektu jednoczenia Europy. Człowiek solidarny z dotkniętym nieszczęściem sąsiadem, członkowie klasy średniej solidarni ze swoimi uboższymi współobywatelami, w końcu narody solidarne z innymi narodami w budowaniu prawdziwej wspólnoty, gdzie dobro każdego, choćby najmniejszego i ubogiego narodu, jest tak samo ważne, jak dobro narodów licznych i zamożnych. Mniej lub bardziej zawołany dyktat silnych i bogatych państw Europy uderza w sam fundament projektu zjednoczeniowego. Oznacza śmierć wspólnoty i powrót do złowieszczej ery egoizmów narodowych.

„Konsekwencją współzależności pomiędzy narodami jest to, że nie da się pozostać obojętnym wobec szczęścia i nieszczęścia wielu ludzi. Myślący Europejczyk nie może się cieszyć lub być złośliwym w obliczu nieszczęścia bliźniego swego i wszyscy powinniśmy jednoczyć się na dobre i złe, znosząc wspólny los i niosąc solidarnie wspólne ciężary.” (Robert Schuman)
„Nigdy nie dość powtarzać, że zjednoczenie Europy nie dokona się ani wyłącznie, ani przede wszystkim dzięki instytucjom europejskim; ich powstanie poprzedzi rozwój myśli i poczucia solidarności.” (Robert Schuman)

4. Różnorodność

Europa nigdy nie była, nie jest i nie będzie jednolita. Różnorodność kultur, zwyczajów, tradycji narodowych, regionalnych, lokalnych, etnicznych, religijnych, gospodarczych i prawnych to wielkie bogactwo i siła Europy. Narody Europy z całą ich specyfiką są dla siebie darem, a jako wspólnota są niepowtarzalną jakością i siłą w skali całego globu. Tę różnorodność należy z wielką pieczołowitością chronić, wspierać i rozwijać. Zjednoczeni w różnorodności. Wszelkie próby znoszenia różnic i specyfiki narodów oraz biurokratycznie i administracyjnie narzucanie kulturowej uniformizacji w imię utopijnych ideologii prowadzą do niszczenia Europy i zadają gwałt podstawowym wartościom europejskim, jakimi są wolność narodów i ich solidarność.

„Moja idea nie polega na tym, aby połączyć kraje w celu stworzenia superpaństwa. Nasze kraje europejskie są historyczną rzeczywistością. Z psychologicznego punktu widzenia byłoby to niemożliwe i nierozsądne, aby się ich pozbyć. Ich różnorodność jest dobrą rzeczą i nie ma sensu, aby je usuwać lub dokonywać zrównywania lub unifikacji.” (Robert Schuman)

5. Patriotyzm

Patriotyzm to miłość ojczyzny, jej języka, kultury, tradycji i historii. Jest przeciwieństwem zarówno kosmopolityzmu, jak i nacjonalizmu. Europejskość organicznie wyrasta z tożsamości narodowych i bez nich nie istnieje. Jednocześnie przekracza owe tożsamości, wychodząc ku wspólnocie ponadnarodowej. Dlatego ani kosmopolita, ani nacjonalista nie jest i nie może być Europejczykiem w najgłębszym tego słowa znaczeniu. Pielęgnowanie patriotyzmu w krajach Europy to najskuteczniejsze antidotum na odradzające się nacjonalizmy i separatyzmy oraz

wielkie wsparcie w budowaniu europejskiej jedności. Zaś walka z patriotyzmem to niszczenie wspólnoty, burzenie wspólnego europejskiego domu.

„Polityka europejska na pewno nie może stać w sprzeczności z patriotycznymi ideałami. Powinna ona zachęcać wszystkich do szczególnego i prawdziwego umiłowania swojej ojczyzny, co będzie sprzyjać rozwijaniu miłości, która jako taka ze swojej natury nie będzie działać na niekorzyść innych krajów. Takie podejście prowadzić będzie do osiągnięcia jedności z pełnym zachowaniem różnorodności” (Robert Schuman)

IV. ODEZWA DO OBYWATELI EUROPY

Zwracamy się do tych wszystkich obywateli Europy, którzy czują się dumni z europejskiego dziedzictwa i tęsknią za tym, by przywrócić wspólnotę i jedność europejską opartą na naszej przebogatej europejskiej kulturze, której źródła rozpoznajemy w starożytnej Grecji, z jej umiłowaniem piękna, prawdy i cnoty, w starożytnym Rzymie, z jego wielkim i wciąż aktualnym wkładem cywilizacyjnym w postaci idei republikańskiej oraz rzymskiego prawa, oraz w chrześcijaństwie, jako źródle prawdziwej wolności i solidarności między ludźmi.

Są wśród nas tacy, którzy nazywają się chrześcijanami i tacy, którzy już tak o sobie nie mówią, ale przynajmniej doceniają wkład chrześcijaństwa w budowę cywilizacji europejskiej. Wystarczy przejść się ulicami europejskich miast, odwiedzić zabytki czy muzea i staje się oczywiste, że bez chrześcijańskiego fundamentu żadna z uniwersalnych - jak je dziś zwykliśmy nazywać - wartości, nie stałaby się trwałym elementem naszej kultury, mentalności oraz nie tworzyłaby naszego sposobu codziennego życia. Jeśli i Ty dostrzegasz, że te fundamenty są dziś niszczone oraz, że - z początku może nawet atrakcyjnie wyglądające ideologie sekularyzmu, kosmopolityzmu i poprawności politycznej - prowadzą do destrukcji Europy i europejskiej wspólnoty, to dołącz do nas.

Już dziś widać w tak wielu europejskich krajach, że osłabienie europejskiej kultury, próba zastąpienia jej sztuczną konstrukcją przypominającą Wieżę Babel, prowadzi do tego, iż obserwujemy ze smutkiem, że wspólnota europejskich narodów coraz bardziej chwieje się w posadach, a my – Europejczycy – stajemy się dla siebie coraz bardziej obcy i zaczynamy się czuć obco we własnym domu.

Brak granic, swoboda przepływu towarów i ludzi, wspólna waluta nie wystarczą do zbudowania trwałej wspólnoty – to mówił już ponad 60 lat temu Robert Schuman, ojciec współzałożyciel zjednoczonej Europy! Do tego potrzeba nam wspólnoty kulturowej, a jedynym spoiwem mogącym nas na trwale połączyć, tak jak łączyło nas przez całe wieki – jest chrześcijaństwo, choćby w sferze kultury i życia publicznego, jeśli już nie dla wszystkich jako osobisty wybór Chrystusa i relacja z Nim.

Jeśli nie oprzemy się ponownie na chrześcijańskiej kulturze, to chyba nie ma już wątpliwości, że zastąpi ją inna, obca Europie kultura, którą szanujemy, ale która sprzeciwia się temu, co stanowi dla nas najwyższą wartość, ponieważ odbiera ona człowiekowi wolność, ten wielki Boży dar dla tych, co w niego wierzą i ogromną wartość dla tych, którzy tej wiary nie podzielają. I – przy wszystkich różnicach – jakie nas dziś w Europie dzielą – to umiłowanie

wolności jest naszym wielkim spoiwem. Może być też wielkim darem dla ludzi z innych kultur, którzy z Europą pragną związać swoją przyszłość, w pełni akceptując przy tym jej dziedzictwo, kulturę i tradycję.

Nie dajmy sobie odebrać prawdziwej Europy z jej przebogata i wspaniala kultura. Wstańmy i walczmy o demokratyczne zmiany, które przywróca elementarny ład cywilizacyjny w naszych europejskich ojczyznach oraz pozwolą budować wspólnotę europejską opartą na chrześcijaństwie, wolności, solidarności, różnorodności i patriotyzmie.

V. PROPONOWANE KIERUNKI ZMIAN

- 1. Unia Europejska powinna być przekształcona we Wspólnotę Narodów Europy.**
- 2. Należy powrócić do pierwotnego rozumienia polityki jako roztropnej służby dobru wspólnemu** i wdrożyć kodeks etyczny polityka jako męza zaufania publicznego.
- 3. Głównym priorytetem instytucji wspólnotowych powinno być ułatwianie i wspieranie budowania relacji między obywatelami** poszczególnych państw na wszelkich możliwych poziomach i na wszelkie możliwe sposoby w sferze kultury, edukacji, nauki, gospodarki, religii i życia społecznego.
- 4. Kraje Wspólnoty powinny mieć całkowitą swobodę w ustalaniu wewnętrznych reguł prawa,** poza niezbędnym pakietem minimum, który będzie funkcjonalną podstawą Wspólnoty i będzie przyjęty przez wszystkich członków jednomyślnie.
- 5. Należy ustalić obszary wspólnego zarządzania na jasno określonych zasadach,** które zakładają zarówno brak hegemonii największych państw, jak i anarchizacji przez prawo weta, w tym przede wszystkim dotyczącym wspólnej polityki naukowej, energetycznej oraz obronnej.
- 6. Trzeba stworzyć silne prawo antymonopolowe, które będzie aktywnie niwelować dominację ponadnarodowych korporacji,** z zachowaniem prawa suwerenności prawnej każdego państwa Wspólnoty w stosunku do korporacji.
- 7. Instytucje wspólnotowe powinny mieć charakter służebny zamiast władczego.**
- 8. Należy postawić akcent na równomierny rozkład ośrodków badawczych** w całej Europie oraz pełny dostęp do ich efektów dla wszystkich członków Wspólnoty.
- 9. Koniecznym jest zagwarantowanie kształtowania spraw światopoglądowych przez poszczególne kraje,** z przyznaniem, że fundamentem kultury europejskiej jest chrześcijaństwo.
- 10. Fundusze unijne powinny być przeznaczone głównie na niwelację nierówności** w rozwoju infrastrukturalnym poszczególnych krajów i regionów Wspólnoty.

- 11. Instytucje wspólnotowe powinny wspierać kulturę i tradycję chrześcijańską na forum europejskim i światowym.**
- 12. Solidarność gospodarcza musi być podstawą budowania relacji ekonomicznych między narodami Europy.**
- 13. Wspólnota powinna dążyć do zagwarantowania każdemu człowiekowi niezbywalnego, naturalnego prawa do życia.**